

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)
SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)
SSN Paweł Księżak

w sprawie z protestu wyborczego M. R.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,
przy udziale:

- 1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 2) Prokuratora Generalnego,
- 3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w K.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 10 lipca 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pan M. R. w piśmie z dnia 30 maja 2019 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) wniósł do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 26 maja 2019 r. w Rzeczypospolitej Polskiej.

W proteście wyborca wskazał, że w wyborach do Parlamentu Europejskiego istniała możliwość głosowania więcej niż jeden raz przez obywateli polskich zamieszkałych w innym kraju członkowskim. Wnoszący protest wskazał, że wziął udział w głosowaniu korespondencyjnym w Niemczech – w miejscu swojego

zamieszkania – a mimo tego był ujęty w spisie wyborców właściwym dla miejsca zameldowania w Polsce. Na tę okoliczność złożył pisemne oświadczenie, że brał udział w wyborach i nie odda głosu ponownie. Fakt przyjęcia pisemnego oświadczenia został potwierdzony przez Przewodniczącą Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w M.

W uzasadnieniu, wnoszący protest powołał się na dyrektywę Rady Unii Europejskiej 93/109/WE z dnia 6 grudnia 1993 r. ustanawiającą szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w Państwie Członkowskim, którego nie są obywatelami (Dz.U. UE L nr 329, s. 34 ze zm.), wskazując jednocześnie, że w Polsce nie przyjęto rozwiązań służących realizacji tego celu. Według wnoszącego protest „istnieje zatem realna możliwość zafałszowania wyborów w Polsce, gdyż każdy z Polaków, którzy zamieszkują za granicą i którzy mogli wziąć udział w wyborach w formie korespondencyjnej mieli możliwość oddania głosu także w Polsce”.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej i Okręgowej Komisji Wyborczej w K. oraz Prokurator Generalny RP przedstawiając swoje stanowisko w sprawie zasadności protestu wyborczego wniesli o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Regulacja dotycząca protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego została zamieszczona w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 684) – dalej: k.w. oraz – w odniesieniu do wyborów do Parlamentu Europejskiego - w przepisach szczególnych, tj. w art. 241-246 k.w., do stosowania których odsyła art. 336 k.w.

Zgodnie z treścią art. 241 k.w. protest przeciwko ważności wyborów wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego, w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada

2012 r. Prawo pocztowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2188 ze zm.), jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

Z analizy akt sprawy wynika, że protest wyborczy został nadany w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe w dniu 27 maja 2019 r. (data stempla pocztowego znajdująca się na kopercie dołączonej do protestu wyborczego Pana M. R.). Natomiast, obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 maja 2019 r. o wynikach wyborów posłów do PE przeprowadzonych w dniu 26 maja 2019 r. zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw z dnia 28 maja 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 989). Tym samym, protest wyborczy Pana M. R. należy uznać za przedwczesny. Protest bowiem niewniesiony w ustawowym terminie to zarówno protest przedwczesny, czyli złożony przed datą rozpoczynającą bieg terminu (tj. przed dniem ogłoszenia wyników wyborów), jak i protest spóźniony, czyli wniesiony po upływie tegoż terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2011 r., III SW 12/11). Już zatem tylko z tego powodu należało z mocy art. 243 § 1 zdanie pierwsze k.w. pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

Ubocznie Sąd Najwyższy wskazuje, że zgodnie z art. 82 § 1 k.w. i art. 243 w zw. z art. 336 k.w. protest przeciwko ważności wyborów do PE może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Ponadto, wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Wnoszący protest nie sprostął tym wymaganiom, bowiem nie tylko nie sformułował jakiegokolwiek zarzutu przestępstwa przeciwko wyborom, a także nie wskazał żadnego naruszenia przepisów k.w. Ponadto, zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/109/WE każdy wyborca Wspólnoty uprawniony do głosowania wykonuje prawo do głosowania w Państwie Członkowskim miejsca zamieszkania lub w Państwie Członkowskim pochodzenia. Nikt nie może głosować więcej niż jeden raz podczas tych samych wyborów. Dodatkowo, należy podkreślić, że

zgodnie z art. 513 k.w. wyborca, który więcej niż jeden raz uczestniczył w głosowaniu w tych samych wyborach – podlega karze grzywny.

W wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 26 maja 2019 r., spisy wyborców zostały sporządzone w urzędach gmin na podstawie stałego rejestru wyborców w gminie – § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie spisu wyborców (Dz.U. z 2015 r., poz. 5 i z 2019 r., poz. 727).

Obwody głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej w 2019 r. dla obywateli polskich przebywających za granicą zostały utworzone rozporządzeniem Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 18 kwietnia 2019 r. w sprawie utworzenia obwodów głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej w 2019 r. dla obywateli polskich przebywających za granicą (Dz.U. z 2019 r., poz. 772 i 884). Stosownie do § 9 rozporządzenia Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 29 maja 2017 r. w sprawie spisu wyborców przebywających za granicą (Dz.U. z 2017 r., poz. 1130 oraz z 2019 r., poz. 677) konsul powiadamiał właściwy urząd gminy o wpisaniu osoby stale zamieszkałej w kraju do spisu wyborców lub wpisaniu jej na dodatkowej karcie spisu wyborców w drodze zawiadomienia.

Wnoszący protest, jak wynika z analizy akt sprawy oraz ze stanowiska PKW z dnia 5 czerwca 2019 r. (ZPOW-(...)) i Okręgowej Komisji Wyborczej w K. z dnia 6 czerwca 2019 r. (DKT-(...)) przed przeprowadzonymi wyborami posłów do Parlamentu Europejskiego, w Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 26 maja 2019 r. nie powiadomił Urzędu Miasta M. o stałym lub czasowym zamieszkanu za granicą (do czego był zobowiązany) i z tego względu nie został wykreślony ze spisu wyborców w Gminie M. W związku z powyższym organ sporządzający spis wyborców, Burmistrz Miasta M. nie miał podstaw do skreślenia Pana M. R. ze spisu wyborców, gdyż nie wpłynęło w tej sprawie odpowiednie zawiadomienie.

Tym samym, za niezasadny należy uznać zarzut wnoszącego protest dotyczący braku rozwiązań prawnych w celu zapobieżenia, aby obywatele nie głosowali w wyborach w więcej niż jednym Państwie Członkowskim.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

